

Wydajna studnia jak żyła złota

Napisano dnia: 2020-07-13 08:18:47



KŁODZKO. Przy współpracy z krakowską Akademią Górniczo-Hutniczą odwiercono studnię, która zastąpiła aż połowę dotychczas eksploatowanych takich obiektów. Inwestycjom na rzecz wody towarzyszą prace porządkujące kanalizację miejską.

W ciągu minionych czterech lat w Kłodzku zrobiono duży krok przed siebie, jeśli chodzi o uchronienie miasta przed suszą. Było to możliwe m.in. dzięki współpracy z AGH w Krakowie, do której powrócono po okresie dłuższej przerwy. W r. 2012 umowę z uczelnią podpisał ówczesny prezes Zakładu Wodociągów i Kanalizacji Waldemar Bicz i zakładała ona wspieranie przez naukowców poczynań spółki na rzecz porządkowania wielokilometrowych sieci oraz wdrażania nowych technologii. Po zmianie szefa ZWiK-u ze współpracy zrezygnowano, by nawiązać ją ponownie, gdy W. Bicz powrócił na wcześniej zajmowane stanowisko.

- To zaowocowało wykorzystaniem środków z uczelnianego programu pn. "Badanie + Rozwój" na wykonanie odwiertu studni - informuje burmistrz Michał Piszko. - Okazało się, że mamy bardzo wydajne ujęcie, dostarczające około 6,5 tys. m sześć. wody w ciągu doby. Ta jedna studnia zastąpiła połowę wszystkich poniemieckich, eksploatowanych w mieście, a było ich łącznie 21. Zaspokojenie potrzeb miasta z nawiązką pozwoliło spółce sprzedawać wodę pitną dla odbiorców z gminy wiejskiej Kłodzko.

Miejska firma sporo pieniędzy angażuje w porządkowanie gospodarki ściekowej, m.in. całkowicie zmodernizowała oczyszczalnię i tym samym zrzuty do rzeki nie zagrażają jej degradacji, bo okazują się... czystsze od płynącej w niej wody. Wiele kosztuje ją wymiana kanalizacji sanitarnej, która jeszcze gdzieś jest eksploatowana od ponad stu lat.

(bwb)

Foto inzynieria.pl